

## Zróżnicowanie przestrzenne kapitału społecznego w Polsce – ujęcie przeglądowe

*Spatial differentiation of social capital in Poland – a review*

**MARIA BEDNAREK-SZCZEPAŃSKA**

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego PAN,  
00-818 Warszawa, ul. Twarda 51/55; bednarek@twarda.pan.pl

**Zarys treści.** Przedmiotem opracowania jest przegląd i ocena dotychczasowych badań zróżnicowania przestrzennego kapitału społecznego w Polsce. Omówiono mierniki wykorzystywane w ocenach tego zjawiska oraz konsekwencje ich stosowania, tj. ich wpływ na ocenę kapitału społecznego obszarów o różnych charakterystykach, np. społecznych, demograficznych, historycznych. Porównano wyniki oceny zróżnicowania przestrzennego kapitału społecznego w Polsce zamieszczone w ośmiu publikacjach, które ukazały się w latach 2005–2009. Chociaż kapitał społeczny jest podobnie rozumiany w omawianych pracach (jako cecha zbiorowości terytorialnych odnosząca się do sieci, więzi społecznych, norm i zaufania), to wyniki ocen różnych autorów są znacząco odmienne.

**Słowa kluczowe:** kapitał społeczny, mierniki, zróżnicowanie przestrzenne, Polska.

### Wprowadzenie

Problematyka kapitału społecznego, stanowiąca jeden z obszarów badań socjologii, stała się w ostatnich latach również przedmiotem analiz ekonomistów i geografów (zróżnicowanie przestrzenne, związki z gospodarką i z kapitałem ludzkim). Popularność idei kapitału społecznego wynika m.in. z obowiązującego współcześnie paradygmatu, zakładającego jego istotną rolę w rozwoju regionalnym i lokalnym.

W latach 2000–2012 opublikowano szereg opracowań, w których prezentuje się w sposób ilościowy zróżnicowanie przestrzenne kapitału społecznego określonego obszaru, np. całej Polski w podziale na powiaty, podregiony lub województwa, czy województw w podziale na gminy (m.in. Kamińska, 2011; Kacprzak, 2010; Bański i Czapiewski, 2009; Działek, 2008; 2009; Janc, 2006; 2009; Kosma-

czewska, 2009; Paszkiewicz, 2009; Swianiewicz i inni, 2008; Kamiński, 2008<sup>1</sup>; Działek, 2008; *Diagnoza społeczna...*, 2005). Na podstawie różnych mierników konstruuje się wskaźniki syntetyczne, służące do porównania kapitału społecznego jednostek terytorialnych. W niniejszym opracowaniu przedmiotem analizy są tylko te badania, które dotyczą zróżnicowania przestrzennego kapitału społecznego całej Polski. Pierwszym celem artykułu jest przegląd i ocena mierników kapitału społecznego stosowanych w tych badaniach. Mierniki były oceniane głównie pod kątem tego, jak wpływają na ocenę kapitału społecznego jednostek terytorialnych o różnych charakterystykach (np. społeczno-ekonomicznych, kulturowych, historycznych). Drugim celem jest porównanie i ocena wyników badań pokazujących zróżnicowane przestrzenne kapitału społecznego w Polsce w skali województw.

Warto również wspomnieć o opracowaniach prezentujących w ujęciu przestrzennym dla Polski zagadnienia pokrewne kapitałowi społecznemu, w tym m.in. aktywność obywatelską (Stypułkowski, 2012), aktywność społeczną (Bański i Mazur, 2009) czy społeczeństwo obywatelskie (Wendt, 2007). Nie były one jednak przedmiotem analizy w artykule.

### Pojęcie kapitału społecznego

Kapitał społeczny w ujęciu teoretycznym doczekał się w ostatnich latach na łamach polskiej literatury wielu opracowań (np. Pogonowska, 2004; Zarycki, 2004; Trutkowski i Mandes, 2005; Bartkowski, 2007; Theiss, 2007; Działek, 2011; Sierocińska, 2011), powstałych na podstawie szerokiej debaty teoretycznej nad tym pojęciem w literaturze zagranicznej. Omówienie tego aspektu, z którym czytelnik może zapoznać się np. w wyżej wymienionych pracach, nie jest przedmiotem artykułu.

Kapitał społeczny jest przez różnych teoretyków różnie rozumiany. Nie ma jego jednej, uznanej definicji – jest pojęciem wielowymiarowym i wieloaspektowym (Bartkowski, 2007). Wskazuje się na jego niedostateczne teoretyczne rozpoznanie i sprobematyzowanie (Szafraniec, 2006), konieczność określenia relacji pomiędzy pojęciem kapitału społecznego a innymi pojęciami (Domański, 2004), a tym samym na niedojrzałość koncepcji, która wymaga dalszych rozważań teoretycznych i badań empirycznych (Działek, 2011).

Badania o charakterze geograficznym, polegające na porównywaniu pod względem kapitału społecznego jednostek przestrzennych w obrębie większych całości, odnoszą się do jego kolektywnego wymiaru, traktują go więc jak cechę

---

<sup>1</sup> R. Kamiński (2008) zamieścił w swojej pracy mapę Polski z podziałem na województwa, określając dla każdego z nich poziom kapitału społecznego, na podstawie analiz statystycznych przeprowadzonych przez T. Żukowskiego (opublikowanych w latach 2003 oraz 2007). Tenże autor nie stworzył zaś takiej mapy na podstawie swoich analiz, dlatego w dalszej części niniejszego artykułu stosuje się odwołanie do pracy R. Kamińskiego.

zbiorowości terytorialnych<sup>2</sup>. K. Janc (2006, 2009) przyjmuje definicję J.S. Colemana (1988), dla którego kapitał społeczny to wynikające z zaufania, norm społecznych, sieci i organizacji społecznych, umiejętności współpracy międzyludzkiej w obrębie grup w celu realizacji wspólnych interesów. Korzysta on także z dorobku R. Putnama, który również odnosi kapitał społeczny do takich cech organizacji społecznej jak normy wzajemności, zaufanie i sieci społecznego zaangażowania, czyli sieci horyzontalnych interakcji, komunikacji i wymiany pomiędzy ludźmi. Według jego teorii kapitał społeczny jest dobrem publicznym dla określonej zbiorowości i atrybutem struktury społecznej (Putnam, 1993). Kluczowym jego walorem jest możliwość konwersji w inne formy kapitału. Na tego teoretyka powołują się również autorzy *Diagnozy społecznej* (2005), M. Paszkiewicz (2009) oraz R. Kamiński (2008).

J. Działek (2008, 2009) odwołuje się do interpretacji kapitału społecznego C. Trigili (2001), uznając, że „obszar jest mniej lub bardziej zasobny w tenże kapitał w zależności od stopnia zaangażowania jednostek, grup i instytucji z tego obszaru w sieci powiązań” (Działek 2008, s. 128). P. Swianiewicz i inni (2008) nawiązują do M. Woolcocka (1998), przyjmując klasyczny podział kapitału społecznego na wiążący, pomostowy i łączący oraz „ekologiczną” perspektywę jego opisu. Dla każdego z tych rodzajów wyróżniają trzy wymiary analizy: normy i wartości, bliskie więzi i sieci nieformalne oraz sieci zinstytucjonalizowane (za Narayan i Cassidy, 2001; Humphreys, 2005).

W artykule przyjmuje się (wykorzystując koncepcję Putnama i definicję P. Sztompki, 2009), że kapitał społeczny jest charakterystyką zbiorowości terytorialnej, na którą składają się funkcjonujące w tej zbiorowości więzi i sieci społeczne, zaufanie i normy społeczne, postawy lojalności i solidarności. Kapitał społeczny znajduje wyraz w samoorganizowaniu się ludzi w różnych wspólnych celach, w grupach formalnych lub nieformalnych.

### **Mierniki kapitału społecznego w badaniach jego zróźnicowania przestrzennego w Polsce**

Zróźnicowanie przestrzenne kapitału społecznego w Polsce przedstawiane jest przez badaczy tego zjawiska w podziale na województwa (Paszkiewicz, 2009; Swianiewicz i inni, 2008; Działek, 2008; *Diagnoza społeczna...*, 2005<sup>3</sup>; Kamiński, 2008), podregiony (Działek, 2008; 2009) lub powiaty (Janc, 2006; 2009; Działek, 2008). Przy konstruowaniu mierników wykorzystuje się dane sta-

---

<sup>2</sup> Na ogół w badaniach geograficznych nie wykorzystuje się jako podstawy teoretycznej koncepcji P. Bourdieu, dla którego kapitał społeczny jest atrybutem jednostki – zbiorem zasobów dostępnych dla jednostki dzięki przynależności do grup społecznych.

<sup>3</sup> W artykule tym analizowano tylko wyniki uzyskane w ramach *Diagnozy społecznej z 2005 r.* W edycjach 2007–2009 nie było wykresów prezentujących porównanie województw, a w edycji z 2011 r. znalazł się wykres, na którym zamieszczono ranking 66 podregionów, ale jest on nieczytelny.

tystyczne gromadzone przez różne instytucje, w tym GUS czy PKW (np. Janc, 2006; 2009; Paszkiewicz, 2009), dane z ogólnopolskich reprezentatywnych sondaży (*Diagnoza społeczna...*, 2005) albo wykorzystują łącznie dane sondażowe i statystyczne (Działek, 2008; 2009; Swianiewicz i inni, 2008; Kamiński 2008).

Do porównania poziomu kapitału społecznego jednostek terytorialnych używa się metod matematycznych i statystycznych (konstruowanie wskaźników syntetycznych bazujących na średnich znormalizowanych zmiennych, rangowanie, wykresy znormalizowanych odchyłeń od średniej). J. Działek (2009) wykorzystał analizę składowych głównych do wyodrębnienia głównych komponentów kapitału społecznego. We wskaźnikach syntetycznych uwzględnia się rozmaite cechy-mierniki, które opisują różne wymiary kapitału społecznego (np. zaufanie, sieci społeczne formalne i nieformalne) lub jego efekty (np. przestępczość, frekwencja wyborcza).

W zależności od zastosowanych mierników w syntetycznej ocenie kapitału społecznego mogą lepiej lub gorzej wypaść obszary o różnych cechach społeczno-ekonomicznych, demograficznych czy historyczno-kulturowych. W tabeli 1 zebrano mierniki zastosowane w wymienionych wyżej badaniach zróżnicowania przestrzennego kapitału społecznego Polski. Omówiono je w kolejności odpowiedniej do częstości ich stosowania w wymienionych badaniach.

Jedną z najczęściej stosowanych miar jest liczba organizacji pozarządowych (stowarzyszeń, fundacji) na jednostkową liczbę mieszkańców (Janc, 2006; 2009; Działek, 2008; 2009; Swianiewicz i inni, 2008). Ma ona odzwierciedlać gęstość horyzontalnych powiązań i umiejętność łączenia się ludzi do realizacji wspólnych celów. Mimo że w debacie akademickiej wielokrotnie podkreśla się jej ułomność w diagnozowaniu kapitału społecznego, jest bardzo często wykorzystywana. Warto w tym miejscu przypomnieć mankamenty i konsekwencje stosowania tego miernika do oceny przestrzennego zróżnicowania kapitału społecznego.

Zastosowanie tego miernika przekłada się na „faworyzowanie” w ocenie kapitału społecznego obszarów zurbanizowanych, centralnych, w tym pełniących ważne funkcje administracyjne. W Polsce istnieje liniowa zależność pomiędzy poziomem urbanizacji a gęstością organizacji pozarządowych (Herbst, 2008) – im większy ośrodek, tym większa jest liczba organizacji w przeliczeniu na mieszkańca. Na terenie 16 miast wojewódzkich działa 35% wszystkich organizacji w Polsce (Gumkowska i inni, 2008). Wynika to z faktu, że duże miasta stanowią „dobry grunt” właśnie do funkcjonowania organizacji rejestrowanych typu NGO, z uwagi na rozwinięty system instytucji publicznych i przedsiębiorstw prywatnych stanowiących dla nich naturalny podmiot współpracy. Im większa gęstość takich podmiotów, tym szersze możliwości budowania różnorodnych relacji, pozyskiwania partnerów, klientów, środków finansowych itd. Tak jak w miastach więcej jest przedsiębiorstw, tak i więcej jest organizacji, które podobnie korzystają z efektów aglomeracji. Niektórzy badacze wykorzystują również dane na temat liczby organizacji pożytku publicznego (np. Działek, 2009). Wykorzystanie

takiego miernika dodatkowo wzmacnia pozycję miast w ocenie kapitału społecznego – jak wskazują badania S. Nizio (2012), w przestrzeni Polski zaznacza się wyraźnie koncentracja tych podmiotów w powiatach grodzkich, szczególnie w miastach powyżej 400 tys. mieszkańców.

Gęstość organizacji pozarządowych odzwierciedla również przynależność do regionów historycznych. Ziemie odzyskane, zamieszkałe przez ludność napływową, są uboższe w tradycyjne formy organizacji społecznych charakterystyczne dla społeczeństw zasiedziałych, cechuje je zaś wysoka liczba „nowoczesnych” stowarzyszeń w przeliczeniu na jednostkową liczbę mieszkańców (tereny te określa się mianem „zrzeszeniowego” czy „stowarzyszonego” zachodu – por. Gumkowska i inni, 2008; Swianiewicz i inni, 2008). Zatem obszary te zdecydowanie zyskują w tych ocenach kapitału społecznego, w których istotną rolę odgrywają organizacje pozarządowe.

Z danych dotyczących liczby stowarzyszeń i fundacji wyłącza się najczęściej ochotnicze straże pożarne (OSP) w badaniach kapitału społecznego. Podmioty te mają wprawdzie formę prawną stowarzyszenia, ale funkcjonują na specyficznych zasadach. Jeśli do miernika liczby/gęstości NGO zaliczyłoby się OSP, aktywność stowarzyszeniowa na obszarach wiejskich nie różniłaby się znacząco od tej na pozostałych obszarach, z wyjątkiem największych miast (Gumkowska i inni, 2008). Konsekwencją nieuwzględniania OSP w mierniku dotyczącym liczby organizacji pozarządowych jest dyskryminacja w ogólnej ocenie kapitału społecznego regionów, na których historycznie ukształtowała się, i nadal dominuje, aktywność stowarzyszeniowa bazująca na OSP (np. obszary tzw. Kongresówki). Efektem jego uwzględnienia byłaby lepsza ocena kapitału społecznego regionów mniej zurbanizowanych i peryferyjnych. W przypadku ocen kapitału społecznego w podziale na jego komponent pomostowy i wiążący, zakłada się, że organizacje pozarządowe poza OSP świadczą o obecności kapitału pomostowego, zaś straże – wiążącego, choć sami autorzy stosujący to rozróżnienie podkreślają jego upraszczający charakter (Swianiewicz i inni, 2008).

Mankamentem stosowania miernika liczby/gęstości organizacji pozarządowych jest też powszechnie znana nierzetelność danych gromadzonych przez GUS, który w ostatnich latach nie rejestrował faktu kończenia działalności organizacji. Przez to w literaturze spotyka się nazbyt optymistyczne interpretacje wzrostu liczby organizacji (np. Bański i Mazur, 2009) w ocenach aktywności społecznej. Zaś w opinii Gumkowskiej i innych (2008), liczba działających w Polsce organizacji nie zmieniała się lub zmieniała się bardzo nieznacznie w ostatnich latach. W ocenie kapitału społecznego z użyciem tego wskaźnika przewartościowane będą te jednostki, w których duży jest udział organizacji nieaktywnych lub wręcz nieistniejących.

Analizując organizacje pozarządowe w kontekście ich uwzględniania w ocenie kapitału społecznego, należy zwrócić uwagę jeszcze na inne zjawisko. Często stowarzyszenie stanowi jedynie dogodną formę prawną do prowadzenia jakiegś

Tabela 1. Mierniki wykorzystane w wybranych badaniach zróżnicowania przestrzennego kapitału społecznego w Polsce  
*Measures used in the selected studies on spatial diversity of social capital in Poland*

Publikacja <i>Paper</i>	Komponent/ wymiar kapitału społecznego  <i>Component/ dimension of social capital</i>	Mierniki kapitału społecznego  <i>Social capital measures</i>	Jednostka badania  <i>Research unit</i>
Janc, 2009	wymiar uczestnictwa kapitału społecznego  <i>membership dimension of social capital</i>  wymiar instytucjonalny kapitału społecznego  <i>institutional dimension of social capital</i>	członkowie klubów sportowych, zespołów artystycznych i kół zainteresowań na 1000 ludności (2002 lub 2003); frekwencja zbiorcza z: wyborów samorządowych (2002); referendum unijnego (2003); wyborów do Europarlamentu (2004); wyborów parlamentarnych (2005); wyborów prezydenckich – pierwsza tura  <i>members of sport clubs, artistic and hobby groups per 1000 inhabitants (2002 or 2003); voter turnout (local elections 2002, EU parliament elections 2004, parliamentary elections 2005, first round of presidential elections</i>  liczba fundacji i stowarzyszeń na 10 000 mieszkańców (średnia z lat 2004–2006); liczba imprez zorganizowanych przez ośrodki kultury, świetlice i kluby (2003); liczba zespołów artystycznych i kół zainteresowań na 10 000 mieszkańców  <i>number of foundations and NGO's per 10,000 inhabitants (average in years 2004–2006); number of events (cultural, sport etc.) organized by culture centres and clubs, number of artistic and hobby groups per 10,000 inhabitants</i>	powiat  <i>county</i>
Działek, 2009	formalny pomostowy kapitał społeczny  <i>formal bridging social capital</i>	średnia liczba fundacji i organizacji REGON na 10 000 mieszk. w latach 2002–2007; liczba organizacji pozarządowych zarejestrowanych w bazie ngo.pl w latach 2000–2009; liczba członków organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół na 100 mieszkańców ( <i>Diagnoza społeczna</i> 2003, 2005, 2007); liczba organizacji pożytku publicznego na 10 000 mieszkańców (2008); odsetek respondentów <i>Diagnozy społecznej</i> (2003, 2005, 2007) twierdzących, że większości ludzi można ufać  <i>average number of foundations and REGON organizations per 10,000 inhabitants in the years 2002–2007; number of NGO's registered in the ngo.pl database in the years 2000–2009; number of members of organizations, societies, parties, committees, councils, religious groups, associations and circles per 100 inhabitants (Social diagnosis 2003, 2005, 2007); number of public benefit organizations per 10,000 inhabitants; percent of respondents of Social diagnosis (2003, 2005, 2007) who declared that most people can be trusted</i>	podregion  <i>subregion</i>

	<p>nieformalny pomostowy kapitał społeczny</p> <p><i>informal bridging social capital</i></p> <p>nieformalny wiążący kapitał społeczny</p> <p><i>informal bonding social capital</i></p>	<p>średnia liczba członków zespołów muzycznych i innych grup artystycznych na 10 000 mieszkańców (GUS 2003, 2005, 2007); średnia liczba członków klubów sportowych na 10 000 mieszkańców (GUS 2002, 2004, 2006); średnia liczba członków grup hobbystycznych na 10 000 mieszkańców (GUS 2003, 2005, 2007)</p> <p><i>average number of members of artistic groups per 10,000 inhabitants (GUS 2003, 2005, 2007); average number of members of sport clubs per 10,000 inhabitants (GUS 2002, 2004, 2006); average number of members of hobby groups per 10,000 inhabitants (GUS 2003, 2005, 2007)</i></p> <p>członkostwo w organizacjach religijnych i kościelnych (ISKK 2006); średnia liczba osób zaliczanych do grona przyjaciół (<i>Diagnoza społeczna</i> 2000, 2003, 2005, 2007); udział respondentów deklarujących podejmowanie działań na rzecz społeczności lokalnej (<i>Diagnoza społeczna</i> 2000, 2003, 2005, 2007); udział respondentów uczestniczących w zebraniach publicznych poza miejscem pracy (<i>Diagnoza społeczna</i> 2003, 2005, 2007)</p> <p><i>membership in religious and church organizations (ISKK 2006); average number of friends (Social diagnosis 2000, 2003, 2005, 2007); share of respondents who were involved in local community activities (Social diagnosis 2000, 2003, 2005, 2007); share of respondents that took part in a local public gathering other than in the workplace (Social diagnosis 2003, 2005, 2007)</i></p>	
Swianie-wicz i inni, 2008	<p>pomostowy i łączący kapitał społeczny</p> <p><i>bridging and linking social capital</i></p> <p>wiązący kapitał społeczny</p> <p><i>bonding social capital</i></p>	<p>zaufanie interpersonalne – % respondentów deklarujących, że większości ludzi można ufać; zaangażowanie w sprawy publiczne – % angażujących się w sprawy społeczności; wolontariat – wskaźnik łączący % wolontariuszy i liczbę wolontariuszy WOŚP <i>per capita</i>; organizacje zorientowane na misję – liczba organizacji „zorientowane na zewnątrz” <i>per capita</i> (stowarzyszenia oraz fundacje); % wydatków samorządów lokalnych na zlecenie zadań organizacjom pozarządowym do wydatków ogółem</p> <p><i>interpersonal trust – % of respondents declared that most people can be trusted; engagement in public affairs – % of respondents engaged in local society affairs; volunteering – an indicator including % of volunteers in society and number of volunteers of Great Orchestra of Christmas Charity per capita; mission-oriented organizations – number of foundations and NGO’s per capita; % of local self-governments expenditures allocated to NGO’s and deputed for public tasks</i></p> <p>więzi rodzinne – % gospodarstw domowych zamieszkiwanych przez więcej niż jedną rodzinę; więzi sąsiedzkie – natężenie kontaktów towarzyskich z sąsiadami, więzi o charakterze religijnym – % communicantes; istnienie organizacji zorientowanych na grupę – liczba organizacji „zorientowanych do wewnątrz” <i>per capita</i> (OSP, organizacje gospodarcze, samopomocowe, komitety społeczne)</p> <p><i>family ties – % of households including more than one family; neighbour ties – intensity of contacts with neighbours; religious ties – % of people who commune during a holy mess; group-oriented organizations – number of voluntary fire brigades, self-help organizations, business associations, social committees,</i></p>	województwo <i>voivodship</i>

Publikacja <i>Paper</i>	Mierniki kapitału społecznego <i>Social capital measures</i>	Jednostka badania <i>Research unit</i>
Paskiewicz, 2009	frekwencja wyborcza (w latach 1998, 2000–2003, 2005 – wybory samorządowe, parlamentarne, prezydenckie, referendum unijne); dynamika stopy krwiodawstwa (1999–2006); dynamika stopy przestępczości (w latach 1998–2005) <i>voter turnout (in the years 1998, 2000–2003, 2005 – local, parliamentary, presidential elections and EU referendum); growth rate of blood donating (1999–2006); growth rate of criminality (in the years 1998–2005)</i>	województwo <i>voivodship</i>
Działek, 2008	liczba organizacji na 10 000 mieszk. (średnia z 2 wartości: liczby organizacji pozarządowych zarejestrowanych w bazie ngo.pl w latach 2000–2006 oraz liczby fundacji i stowarzyszeń zarejestrowanych w systemie REGON 2004); liczba członków organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub grup religijnych na 100 mieszk. ( <i>Diagnoza społeczna</i> 2003 i 2005); średnia liczba osób zaliczanych do grona przyjaciół ( <i>Diagnoza społeczna</i> ), odsetek respondentów <i>Diagnozy Społecznej</i> 2003 i 2005 twierdzących, że większości ludzi można ufać. <i>number of organizations per 10,000 inhabitants (average number of: number of organizations registered in ngo.pl database in the years 2000–2006) and number of foundations and organizations registered in REGON 2004); number of members of organizations, societies, parties, committees, councils, religious groups, associations and circles per 100 inhabitants (Social diagnosis 2003, 2005); average number of friends (Social diagnosis); percent of respondents of Social diagnosis (2003, 2005) who declared that most people can be trusted</i>	województwo <i>voivodship</i>
Janc, 2006	liczba organizacji pozarządowych na 10 000 mieszkańców; liczba członków klubów sportowych na 1000 mieszkańców; średnia frekwencja wyborcza z: wyborów prezydenckich (2002), parlamentarnych (2001); samorządowych (2002), referendum unijnego (2003); wyborów do Parlamentu Europejskiego (2004) <i>number of NGO's per 10,000 inhabitants; number of members of sport clubs per 1000 inhabitants; average voter turnout in the following elections: presidential (2002), parliamentary (2001), local (2002), EU referendum (2003) and EU parliament elections (2004)</i>	powiat <i>county</i>
<i>Diagnoza Społeczna</i> , 2005 <i>Social Diagnosis</i> , 2005	odsetek respondentów deklarujących, że większości ludzi można ufać oraz deklarujących: dobrowolną przynależność do organizacji i pełnienie w nich funkcji, udział w nieprzymusowych zebraniach publicznych i zabieranie na nich głosu, dobrowolne działania i inicjowanie działań wspólnych na rzecz społeczności lokalnej, udział w wyborach lub referendach ogólnokrajowych lub lokalnych, pozytywny stosunek do demokracji <i>percent of respondents who declared that most people can be trusted and declared: membership in any organization and performing functions in it, taking part in public gathering and speaking there; undertaking voluntary activities and initiating collective activities for the benefit of local society; taking part in elections or in nationwide or local referendas, positive attitude to democracy</i>	województwo <i>voivodship</i>



działalności na zasadach komercyjnych. Trudno wtedy mówić o ich społecznym charakterze – nie powstają na bazie rozbudowanych społecznych więzi czy poczucia odpowiedzialności za przestrzeń lokalną, lecz stanowią formę aktywności zawodowej, realizacji indywidualnych pomysłów na działalność czy sposób pozyskiwania środków finansowych, w ostatnich latach zwłaszcza z Unii Europejskiej. Przydatność NGO do diagnozowania kapitału społecznego stanowczo krytykuje I. Bukraba-Rylska (2010, s. 133), która cytując Putnama porównuje uczestnictwo w organizacjach pozarządowych do socjologicznej sztucznej murywy, czy namiastki kapitału społecznego, która powstaje tam, gdzie tegoż kapitału faktycznie brakuje.

Miernikiem często stosowanym do oceny aktywności społecznej lub kapitału społecznego jest też frekwencja w wyborach (Janc, 2006; 2009; Paszkiewicz, 2009; *Diagnoza społeczna...*, 2005). Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na wyrażaną już wielokrotnie, przez różnych badaczy, wątpliwość co do przydatności tego miernika do diagnozowania kapitału społecznego – wskazuje on głównie na potencjalny efekt jego działania, a nie na sam kapitał społeczny. Dużym uproszczeniem jest przyjmowane m.in. przez M. Herbsta (2007) założenie, że frekwencja wyborcza na danym terytorium odzwierciedla zaangażowanie ludzi w sprawy publiczne i poczucie wspólnoty terytorialnej, co warunkuje m.in. skłonność do współdziałania. Udział w wyborach mało mówi o poziomych powiązaniach, więziach i sieciach społecznych, które stanowią przecież sedno kapitału społecznego w rozumieniu przyjmowanym przez stosujących ten wskaźnik autorów i w przyjętej w tym artykule definicji. Frekwencja wyborcza może być miernikiem postaw obywatelskich, które jednak nie muszą się przekładać na budowanie sieci czy więzi społecznych. Pomiar kapitału społecznego za pomocą np. trzech czy czterech jednakowo ważonych mierników, z których jednym jest frekwencja wyborcza, sprawia, że zbyt duży wpływ na ostateczną ocenę ma ta zmienna, która nie spełnia wymogu istotności, bo nie odzwierciedla jednoznacznie najważniejszych wymiarów tego zjawiska.

M. Kowalski (2000) zwraca również uwagę na duży wpływ czynników demograficznych na frekwencję w wyborach. Obszary wyludniające się w wyniku migracji (która obejmuje głównie osoby posiadające prawa wyborcze) charakteryzuje niższa frekwencja wyborcza, która jest właśnie wynikiem nieobecności dużej liczby osób uprawnionych do głosowania. Ma więc częściowo charakter pozorny. Jednocześnie obszary takie cechują się wysokim udziałem ludności w wieku poprodukcyjnym, która również w mniejszym stopniu uczestniczy w wyborach. Tym samym obszary wyludniające się tracą w ocenie kapitału społecznego, której istotnym składnikiem jest frekwencja wyborcza.

Interpretując frekwencję wyborczą w kontekście ocen kapitału społecznego należy też pamiętać o różnicach pomiędzy rodzajami wyborów: uwzględnienie wyborów samorządowych skutkuje lepszą oceną obszarów wiejskich w stosunku do miast, zaś w pozostałych rodzajach wyborów (prezydenckie, parlamentar-

ne, do Parlamentu Europejskiego, referendum unijne) wyraźnie zaznacza się przewaga dużych miast. Ponieważ w omawianych badaniach kapitału społecznego stosuje się miary zbiorcze/średnie frekwencji ze wszystkich typów wyborów, można się spodziewać lepszego wyniku oceny cechy w miastach.

Inny miernik dotyczy uogólnionego zaufania, sondowanego najczęściej pytaniem ankietowym o to, czy większości ludzi można ufać (Działek, 2008; 2009; Swianiewicz i inni, 2008; *Diagnoza społeczna...*, 2005). Wyciąganie wniosków na podstawie tak postawionego pytania, wyrwanego z kontekstu, nieuwzględniającego żadnych okoliczności, jest daleko idącym uproszczeniem i spłycaniem problematyki zaufania. Podobny pogląd wyrażali już wcześniej inni (np. Zagąła, 2008; Wciórka, 2006). Należy też zaznaczyć, że w wykorzystywanych do oceny kapitału społecznego badaniach ankietowych alternatywą wobec deklaracji „większości ludzi można ufać”, jest stwierdzenie „w kontaktach z ludźmi ostrożności nigdy za wiele”, sugerujące postawę bardziej odpowiedzialną i rozważną. Nic dziwnego, że bez względu na województwo, typ obszaru, wiek, wykształcenie, czy zawód, Polacy wybierają w zdecydowanej większości tę drugą odpowiedź. Różnice odsetka respondentów wymienionych kategorii deklarujących zaufanie do większości ludzi są niewielkie – wynoszą na ogół po kilka punktów procentowych. Z analizy wyników *Diagnozy społecznej* z lat 2003–2009 wynika, że czynnikiem najbardziej różnicującym uogólnione zaufanie jest wykształcenie. Dlatego można się spodziewać, że użycie tego miernika w ocenie kapitału społecznego sprawi, że obszary z wyższym odsetkiem ludności wykształconej, w tym duże miasta, wypadną lepiej.

Teoretycznie, zaufanie społeczne współwystępuje z aktywnością w organizacjach pozarządowych, co ma świadczyć o pomostowym kapitale społecznym (czyli odnoszącym się do sieci luźnych powiązań, „słabych” więzi, współpracy pomiędzy członkami różnych grup społecznych czy terytorialnych). W warunkach polskich klasyczne teorie jednak nie do końca się sprawdzają. Wprawdzie województwo warmińsko-mazurskie osiąga bardzo dobre wyniki pod oboma względami, ale już w lubuskim, również zaliczanym do „stowarzyszonego” zachodu, o relatywnie wysokiej gęstości organizacji, niski jest poziom zaufania (tj. udział osób deklarujących w badaniu ankietowym, że większości ludzi można ufać). Z kolei małopolskie czy podkarpackie charakteryzuje wysokie w porównaniu do pozostałych regionów uogólnione zaufanie. A uznawane są one przecież za „bastiony” kapitału społecznego wiążącego (w świetle teorii polegającego na funkcjonowaniu silnych więzi i zaufania tylko w obrębie własnej grupy, np. społeczności lokalnej). Wśród regionów o najwyższym, według badań sondażowych, zaufaniu społecznym w różnych latach pojawiły się również podlaskie i świętokrzyskie, które zdecydowanie nie spełniają innych kryteriów pomostowego kapitału społecznego. P. Swianiewicz i inni (2008) twierdzą, że regionalnych różnic poziomu zaufania nie da się w żaden prosty sposób wyjaśnić – być może nie wskazują one wcale na postawy zaufania jednostek, lecz na to, jak środowi-

sko, w którym funkcjonują, sprzyja takim deklaracjom. Zastosowanie w ocenach kapitału społecznego miernika dotyczącego zaufania społecznego skutkuje więc poważnymi trudnościami w interpretacji wyników.

Co więcej, pytanie „czy większości ludzi można ufać?” odnosi się raczej do kategorii ufności, będącej czymś zupełnie innym niż zaufanie, które występuje wtedy, gdy członków danej społeczności cechuje uczciwe i kooperatywne zachowanie oparte na wspólnie wyznawanych normach, jak za Fukuyamą wskazuje I. Bukraba-Rylska (2010, s. 133). Na mankamenty diagnozowania zaufania społecznego jednym pytaniem ankietowym wskazywał Z. Zagała (2008), który zbadał, jak sformułowanie pytania wpływa na wyniki badania poziomu zaufania (okazuje się, że w zależności od formy pytania, poziom zaufania społecznego w Polsce wynosi od 11 do 56%). Tym samym wykorzystanie różnych form pytania o zaufanie skutkować będzie różną oceną kapitału społecznego.

Badania ankietowe sondujące zaufanie społeczne przynoszą często trudne do wyjaśnienia wyniki również w badaniach lokalnych. Na przykład M. Frykowski (2004) otrzymał wynik, że mieszkańcy jednej z uznawanych za najmniej bezpieczne dzielnic Łodzi, mającej złą opinię, wykazują najwyższy poziom zaufania społecznego, podobnie jak mieszkańcy dzielnic o wysokim statusie społecznym. Tego typu wyniki podważają słuszność przyjmowanego w badaniach (wzorem Putnama) założenia, że poziom przestępczości jest miarą społecznego zaufania (np. Paszkiewicz, 2009).

Do oceny kapitału społecznego stosowane są też mierniki członkostwa w zespołach artystycznych, kołach zainteresowań i klubach sportowych (lub liczby tych podmiotów) na jednostkową liczbę mieszkańców (Janc, 2006; 2009; Działek, 2009). Zespoły artystyczne powstają głównie na obszarach o silnych tradycjach regionalnych lub zamieszkiwanych przez grupy etniczne czy mniejszości narodowe. Zastosowanie tego miernika w przestrzennej ocenie kapitału społecznego będzie więc przyczyniać się do lepszej pozycji takich obszarów jak: Kaszuby, Podhale czy tereny przy wschodniej granicy kraju. Główny Urząd Statystyczny ewidencjonuje działalność zespołów artystycznych i kół zainteresowań związanych z samorządowymi ośrodkami kultury. Na obszarach wiejskich, inaczej niż w miastach, są to podstawowe, poza placówkami edukacyjnymi, instytucje animujące zrzeszanie się ludności w celach kulturalnych czy hobbystycznych. Tym samym użycie tego miernika do oceny kapitału społecznego zawyża tę ocenę obszarom wiejskim w stosunku do miejskich.

Jak zauważył K. Janc (2009), rozkład przestrzenny wartości mierników odnoszących się do kół zainteresowań i zespołów artystycznych nawiązuje do rozkładu przestrzennego liczby imprez zorganizowanych przez ośrodki kultury. Oba te mierniki odzwierciedlają w dużej mierze aktywność kadry instytucji samorządowej, która inicjuje powstawanie grup i organizuje imprezy. Można zatem mieć więc zastrzeżenia co do ich użyteczności w diagnozowaniu kapitału społecz-

nego. Nie ulega wątpliwości, że faworyzują one w ocenie kapitału społecznego obszary wiejskie z aktywnymi ośrodkami kultury.

Współczesna aktywność klubów sportowych nawiązuje do tradycji historycznych tej formy aktywności, silnie rozwiniętych na terenie Górnego Śląska i Galicji (Bartkowski, 2003), do obecności dużych przedsiębiorstw sponsorujących działalność klubów sportowych (Janc, 2009) oraz do wieku ludności – członkami klubów sportowych są zazwyczaj ludzie młodzi. Zastosowanie tej miary w ocenie kapitału społecznego jest powodem dyskryminacji przede wszystkim obszarów byłego zaboru rosyjskiego (poza największymi miastami), gdzie nie było tradycji tej formy działalności, nie ma znaczących przedsiębiorstw i największy jest udział ludności w wieku poprodukcyjnym.

Kapitał społeczny był również oceniany poprzez udział respondentów deklarujących dobrowolną przynależność do organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół (Działek, 2008; 2009; *Diagnoza społeczna...*, 2005). Źródłem danych, podobnie jak w przypadku zaufania, są wyniki ogólnopolskich badań sondażowych. Miernik ten uwzględnia szerokie spektrum podmiotów charakterystycznych dla różnych kategorii społecznych i różnych typów obszarów. Pomijając wiadome mankamenty badań sondażowych, jest on więc bardziej wszechstronnym źródłem informacji na temat zaangażowania w formalnych sieciach społecznych niż dane statystyczne dotyczące tylko konkretnych typów podmiotów, takich jak organizacje posiadające REGON, kluby sportowe czy zespoły artystyczne. Obejmuje on np. członków kółek rolniczych czy kół gospodyń wiejskich, nie ewidencjonowanych terytorialnie przez GUS, które są istotnym składnikiem systemu organizacji na wsi<sup>4</sup>, a także komitetów społecznych, stowarzyszeń zwykłych itd.

Badania sondażowe zrealizowane na potrzeby *Diagnozy społecznej* w latach 2003–2009 wskazują, że członkostwo w różnego typu organizacjach, komitetach, związkach, kołach itd. jest skorelowane z poziomem wykształcenia i dochodu, i najwyższe jest na ogół w grupie wiekowej 35–44.

Odsetek respondentów deklarujących podejmowanie dobrowolnych i nieodpłatnych działań na rzecz środowiska i społeczności lokalnej jest miernikiem stosowanym w ogólnej ocenie kapitału społecznego w regionach (*Diagnoza społeczna*, 2005), w ocenie kapitału pomostowego (Swianiewicz i inni, 2008) lub wiążącego (Działek, 2009). Obejmuje on nieformalną sferę zaangażowania społecznego, która pomijana jest w ocenie kapitału społecznego bazującej na inwentaryzacji członkostwa w stowarzyszeniach, klubach i innych zorganizowanych grupach. Jak zauważa A. Gąsior-Niemiec (2010), akcyjność i samopomoc, czyli te niesformalizowane wzorce samoorganizacji, są w Polsce bardziej rozwinię-

---

<sup>4</sup> Jak podaje KRKiOR, w Polsce funkcjonuje 22,5 tys. kółek rolniczych oraz 25,8 tys. kółek gospodyń wiejskich. Można jednak przypuszczać, że podmiotów aktywnych jest znacznie mniej (Halamska, 2008).

te niż członkostwo w grupach formalnych, które jednak najczęściej poddaje się analizom z uwagi na łatwiejszy dostęp do danych na ich temat.

Zastosowanie w ocenie kapitału społecznego miernika zaangażowania w działania na rzecz społeczności lokalnej faworyzuje wieś, gdzie, jak wynika z ogólnopolskich badań sondażowych, udział zaangażowanych jest na ogół najwyższy. Jak zauważa K. Szafraniec (2006), wynika to po części z faktu, że w miastach jest znacznie więcej instytucji wyspecjalizowanych w zaspokajaniu potrzeb mieszkańców, które niejako wyręczają ich z zajmowania się sprawami własnego miejsca zamieszkania. Mieszkańcy wsi w większym stopniu muszą organizować się i działać sami. Podobnie należy interpretować inny miernik kapitału społecznego stosowany w porównaniach regionalnych, jakim jest udział respondentów deklarujących udział w zebraniach publicznych poza miejscem pracy (Działek, 2009; *Diagnoza społeczna...*, 2005). Pod tym względem również najlepiej wypada wieś.

Pozostałe mierniki kapitału społecznego wymienione w tabeli 1 występowały w pojedynczych przypadkach, nie poświęcono im zatem wiele miejsca. Warto jednak zwrócić uwagę na kilka z nich, które wydają się najbardziej kontrowersyjne. Takim jest np. udział respondentów deklarujących, że demokracja ma przewagę nad innymi formami rządów (np. *Diagnoza społeczna...*, 2005). Brak poparcia dla demokracji jest interpretowany jako przejaw niedostatku kapitału społecznego. Tymczasem w sferze debaty publicznej i w powszechnym rozumieniu w Polsce, pojęcie demokracji ograniczone zostało do ułomnego, imitacyjnego modelu demokracji liberalnej (por. Krasnodębski, 2003), a ta może wzbudzać uzasadnione niezadowolenie. Postawa wobec demokracji, bez dokładnego określenia, jak respondent ma to pojęcie rozumieć, nie powinna być przesłanką do oceny postaw obywatelskich, a tym bardziej kapitału społecznego.

Miernik dynamiki stopy krwiodawstwa ma odzwierciedlać poziom społecznej bezinteresowności (Paszkiwicz, 2009). W ten sposób nieograniczona różnorodność wszelkich form zachowań altruistycznych w społeczeństwie zostaje sprowadzona do jednego, zupełnie przypadkowego elementu. Taki miernik nie mówi praktycznie nic o ogólnym poziomie altruizmu i solidarności społecznej, która według przyjętej przez M. Paszkiwicza (2009) i w tym artykule definicji, jest składową kapitału społecznego. Można się zastanawiać czy ów miernik spełnia fundamentalne zasady doboru cech do badań ilościowych, takie jak wymóg normatywności czy istotności. Nie można też wykluczyć, że efektem zastosowania tego miernika będzie lepsza ocena tych regionów, w których więcej jest placówek krwiodawstwa, lub w których są one aktywniejsze pod względem promocji krwiodawstwa.

Kontrowersyjne jest też stosowanie jako miary kapitału społecznego miernika określającego odsetek osób przyjmujących w czasie mszy świętej komunię świętą (Swianiewicz i inni, 2008 – w ocenie kapitału wiążącego). Zastosowanie takiego wskaźnika bez wątplenia wpływa na korzystniejszą ocenę kapitału społecznego

zbiorowości głębiej zaangażowanych religijnie. Stosujący tę miarę zakładają także, że osoby „zaangażowane w praktyki religijne prawdopodobnie w większym stopniu angażują się również w inne aktywności i wspólne działania wynikające z więzi religijnych” (s. 94). Nie wiadomo jednak, na jakiej podstawie jest oparte takie założenie.

### **Zróźnicowanie przestrzenne kapitału społecznego w Polsce w świetle dotychczasowych badań**

Jak wspomniano, w badaniach zróźnicowania przestrzennego kapitał społeczny jest traktowany jako charakterystyka dużych zbiorowości terytorialnych. W przypadku wszystkich omawianych opracowań odnosi się on do więzi, sieci społecznych, zaufania i norm społecznych funkcjonujących w tych grupach. Wiedząc o tym, należałoby się spodziewać, że uzyskane w tych badaniach wyniki przestrzennej oceny tego zjawiska będą zbliżone. Z drugiej zaś strony, jak pokazano w poprzedniej części opracowania, badacze wykorzystują różne zestawy mierników. To z kolei skłania jednak do przypuszczenia, że różnice pomiędzy uzyskanymi przez nich wynikami mogą być znaczące.

Aby porównać ze sobą efekty badań różnych autorów, szczegółowo przeanalizowano wyniki uzyskane dla każdego województwa przez każdego z badaczy. W przypadku badań prezentujących zróźnicowanie przestrzenne w skali powiatów lub podregionów, generalizowano wyniki do poziomu województw (analizując udział powiatów/podregionów o określonym poziomie kapitału społecznego w ogólnej liczbie powiatów/podregionów w województwie). Wyniki oceny kapitału społecznego każdego z autorów zgeneralizowano do 4 klas wartości, oznaczonych w tabeli 2 odpowiednią liczbą plusów. Do publikacji wymienionych w tabeli 1 dołączono jeszcze jeden obraz zróźnicowania przestrzennego kapitału społecznego w Polsce w skali województw, który przedstawił R. Kamiński (2008)<sup>5</sup>.

Analizowane prace powstawały w różnych latach, nie należy jednak tego faktu traktować jako wyjaśnienia różnic w wynikach, gdyż kapitał społeczny jest cechą trwałą, nie zmieniającą się z roku na rok.

Ocena kapitału społecznego poszczególnych województw różni się znacząco (tab. 2). Najpierw porównano wyniki pięciu badań, które odnoszą się do kapitału społecznego jako całości, bez wyróżniania jego komponentów czy wymiarów (pięć pierwszych kolumn w tabeli). W przypadku czterech województw (pomorskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie i kujawsko-pomorskie) różnice pomiędzy ocenami poszczególnych autorów wynosiły najwyżej jeden punkt

---

<sup>5</sup> Ocena kapitału społecznego regionów w wymienionym opracowaniu bazuje na danych statystycznych i danych sondażowych, zgromadzonych, jak wyżej wspomniano, przez T. Żukowskiego (2007). Autor ten zamieścił analizę czynnikową 35 zmiennych, ale nie sprecyzował, które z nich zostały wykorzystane do oceny kapitału społecznego. Zatem ze względu na zbyt małą szczegółowość opisu tej metody oceny, pominięto to opracowanie w poświęconej miernikom części artykułu.

Tabela 2. Poziom kapitału społecznego województw określony na podstawie wybranych badań  
Social capital level of voivodships on the basis of selected studies

Województwo <i>Voivodship</i>	<i>Diagnoza społeczna... 2005</i> <i>Social Diagnosis, 2005</i>	Janc, 2006	Działek, 2008	Kamiński, 2008	Paszkiwicz, 2009	Janc, 2006	Swianiewicz i inni, 2008	Działek, 2009				
	kapitał społeczny <i>social capital</i>					wymiar instytucjonalny kapitału społecznego <i>institutional dimension of social capital</i>	wymiar uczestnictwa kapitału społecznego <i>membership dimension of social capital</i>	pomostowy i łączący kapitał społeczny <i>bridging and linking social capital</i>	wiążący kapitał społeczny <i>bonding social capital</i>	formalny pomostowy kapitał społeczny <i>formal bridging social capital</i>	nieformalny pomostowy kapitał społeczny <i>informal bridging social capital</i>	nieformalny wiążący kapitał społeczny <i>informal bonding social capital</i>
Dolnośląskie	+++	++/+++	++++	+	+++	++	++	++++	+	++/+++	+	++/+++
Kujawsko-pomorskie	+	++	+	++/+++	++	+++	++	++	++	++	++	++
Lubelskie	+++	++	++	++++	++	++++	++++	+	++++	+++	+++	++++
Lubuskie	+++	+++	+	+	++	++	++	++++	+	+++	++/+++	+
Łódzkie	++	++/+++	+	++++	+	+	+++	+	+	+	+++	++
Małopolskie	+++	+++	++++	++++	++	+++	++++	++	++++	++	+++	++++
Mazowieckie	+++	++	++++	++++	+++	+	++	+	+	+	+	++
Opolskie	++++	+	++	+	+	++	++	++++	+++	++++	+	+++
Podlaskie	++	+	++	++++	+++	+++	+	+	++++	+++	++	++
Podkarpackie	++	++++	+++	++++	++	+++	++++	++	++++	+++	+++	++++
Pomorskie	++++	+++	+++	++/+++	++++	++	+++	++++	++	+++	++	++
Śląskie	++	++++	+	++/+++	+	++	+++	+++	+	++	++	++
Świętokrzyskie	++	++	+	++++	+	+	++	+	++++	++	+	++/+++
Warmińsko-mazurskie	+	++	++	+	++	++++	++	++	+	+++	+++	+
Wielkopolskie	++	+++	++	++/+++	+++	++	+++	+++	++++	++	+++	++/+++
Zachodniopomorskie	++	+++	+	+	+++	++	+++	++++	+	++	++++	+

Liczba „plusów” w komórce tabeli odpowiada poziomowi kapitału społecznego województwa w relacji do pozostałych województw w poszczególnych cytowanych badaniach. Jeden „plus” oznacza poziom najniższy, cztery – najwyższy. Jeśli przestrzenna generalizacja kapitału społecznego (z poziomu powiatu lub podregionu do poziomu województwa) przyniosła wynik pośredni pomiędzy klasami, zamieszczano ocenę +/++ lub ++/+++ . Zastosowanie oceny ++/+++ do umiarkowanego kapitału społecznego było konieczne w przypadku analiz R. Kamińskiego (2008), gdzie oryginalnie znalazły się tylko trzy klasy kapitału społecznego (mały, umiarkowany, duży), nie było więc podstaw do wyróżnienia czterech klas.

The numbers of pluses in the fields of the Table correspond with a voivodship's level of social capital as compared with other voivodships in given cited studies. One "plus" denotes the lowest level and four the highest. If the spatial generalisation for social capital (from the level of the poviast or sub-region to that of the voivodship) brings a result with a value between the classes, then a +/++ or ++/+++ assessment is applied. The use of the ++/+++ assessment for a moderate level of social capital was essential in the case of the analysis by R. Kamiński (2008), where just three classes of social capital (low, moderate or high) were applied, this leaving no basis upon which to distinguish four.

(jeden plus w tabeli). Należy zatem uznać, że w tych regionach istnieje względna zgodność co do poziomu kapitału społecznego, gdyż jednopunktowa różnica może być efektem niedoskonałej generalizacji. Z przedstawionych badań wynika jednoznacznie, że województwo pomorskie cechuje się wysokim poziomem kapitału społecznego. O tak dobrym wyniku decyduje przede wszystkim zachodnia część województwa zamieszkała przez aktywnych społecznie Kaszubów. Na tle kraju region ten wyróżnia się dużą gęstością organizacji pozarządowych, wysoką frekwencją wyborczą i zaangażowaniem ludności w sprawy lokalne.

Jeśli chodzi o 12 pozostałych województw, a więc zdecydowaną większość, pomiędzy wynikami badań różnych autorów istnieją wyraźne różnice. Różnice te omówiono na przykładzie kilku regionów. Województwo śląskie, które w badaniach M. Paszkiewicz (2009) i J. Działka (2008) uzyskuje jeden ze słabszych wyników w skali kraju, w analizach K. Janca (2006) wypada bardzo dobrze. Należy zauważyć, że ten ostatni jako jeden z mierników wykorzystuje członkostwo w klubach sportowych, które, jak wspomniano w poprzedniej części artykułu, jest powszechne właśnie na tym terenie. Ponieważ jego ocena bazuje zaledwie na trzech miernikach, waga członkostwa w klubach sportowych ma duży wpływ na ostateczną ocenę. Jednocześnie autor ten pomija sferę zaufania społecznego, mimo że uznaje ją za element kapitału społecznego w przyjętej przez siebie definicji. Zaufanie uwzględnił zaś J. Działek (2008) i pośrednio M. Paszkiewicz, analizując stopę przestępczości (2009), a pod tym względem województwo śląskie uzyskało oceny słabe.

Województwo opolskie, którego kapitał społeczny J. Działek (2008), K. Janc (2006) i M. Paszkiewicz (2009) ocenili w swoich badaniach nisko, w *Diagnozie społecznej* (2005) uzyskuje bardzo wysoką, drugą lokatę (po wspomnianym wyżej pomorskim) w rankingu województw. Ta różnica wynika m.in. z tego, że tylko w tej ostatniej ocenie uwzględniono kwestię dobrowolnego zaangażowania na rzecz społeczności lokalnej i udział w zebraniach publicznych, a pod tym względem opolskie zajmowało czołową pozycję w kraju. K. Heffner (2010) twierdzi, że Opolszczyznę charakteryzuje korzystna i wzrastająca aktywność zbiorowości wiejskich. Warto wspomnieć, że zarówno w *Diagnozie społecznej*, jak i u M. Paszkiewicz (2009), tłem teoretycznym analiz jest koncepcja Putnama, a wyniki uzyskane dla Opolszczyzny są odmienne. W ocenach kapitału społecznego tego regionu K. Janca (2006) i M. Paszkiewicz (2009) dużą wagę ma frekwencja w wyborach, która jest tu bardzo niska; rzutuje to na ostatecznie niską ocenę syntetyczną kapitału społecznego. Jednakże, jak zauważa M. Kowalski (2000), niska frekwencja wyborcza na Opolszczyźnie może mieć w dużej mierze charakter pozorny, gdyż wynika z migracji (zwłaszcza do Niemiec) dużej liczby ludności tam zameldowanej, która nie bierze udziału w wyborach, gdyż jest po prostu nieobecna. W ten sposób czynnik demograficzny niesłusznie przekłada się na ocenę kapitału społecznego, nie wspominając już o zasadniczych wątpliwościach co do przydatności miernika frekwencji wyborczej w ocenie kapitału



tkwiącego w międzyludzkich powiązaniach. Warto też wspomnieć, że w badaniach aktywności obywatelskiej W. Stypułkowskiego (2012), opolskie uzyskało najgorszą ocenę spośród województw, na co wpływ miała również frekwencja wyborcza.

Kolejnym przykładem dysproporcji pomiędzy wynikami jest lubuskie, które w rankingu województw J. Działka (2008) uzyskało słabą, 14 lokatę, jak również w pracy R. Kamińskiego (2008) jego kapitał społeczny określono jako mały. Natomiast *Diagnoza społeczna* (2005) wskazuje na dobrą, piątą lokatę tego regionu na liście województw. Także w badaniu K. Janca (2006) lubuskie należy do obszarów o relatywnie wysokim kapitale społecznym, tylko z 3 powiatami (na 12) o poziomie kapitału społecznego poniżej przeciętnej. Na dobry wynik w przypadku tego badania ma wpływ dość wysokie nasycenie tego regionu klubami sportowymi i organizacjami pozarządowymi, które nawiązuje do uwarunkowań historycznych i znaczącego stopnia urbanizacji regionu. Słaba ocena w przypadku pracy J. Działka (2008) wynika zaś z niskich wartości mierników odnoszących się do liczby przyjaciół i zaufania społecznego. Zgodne powoływanie się we wszystkich tych opracowaniach na rolę powiązań i zaufania społecznego jako istoty kapitału społecznego znowu nie przekłada się na zbieżność wyników analiz.

Województwo podlaskie na mapie kapitału społecznego Polski zaprezentowanej przez K. Janca (2006) wypada bardzo słabo – jest tu największy ze wszystkich regionów udział powiatów zaliczonych do najniższej klasy kapitału społecznego. Ocena taka wynika z niskiego nasycenia klubami sportowymi, organizacjami pozarządowymi i stosunkowo niskiej frekwencji wyborczej (która, jak wcześniej zasygnalizowano, może częściowo być efektem typowych dla tego terenu procesów wyludniania się). Według M. Paszkiewicz (2009) podlaskie osiąga na tle innych regionów wynik ponadprzeciętny, a na mapie R. Kamińskiego (2008) zalicza się do regionów o dużym kapitale społecznym, z zasiedziałą, ale aktywną społecznością, ważną rolą parafii i niską przestępczością. Ten ostatni miernik zdecydował też o dobrej pozycji tego województwa w rankingu u M. Paszkiewicz (2009).

Jako duży określa się w publikacji M. Kamińskiego (2008) kapitał społeczny świętokrzyskiego, które z kolei według analiz M. Paszkiewicz (2009) należy do czterech województw o najniższym kapitale społecznym, również dość słabo zostało ono ocenione przez J. Działka (2008). Dość słaba ocena u J. Działka (2008) wynika m.in. z dużego znaczenia w jego ocenie syntetycznej organizacji pozarządowych (uwzględnia się zarówno ich liczbę, jak i członkostwo), których liczba jest niska w tym słabo zurbanizowanym regionie byłej Kongresówki.

W dalszej kolejności porównane zostaną wyniki badań, które odnoszą się do komponentów kapitału społecznego. Pomiedzy badaniami P. Swianiewicza i innych (2008) oraz J. Działka (2009) istnieje dość znaczna zgodność co do poziomu kapitału społecznego pomostowego i wiążącego w regionach. Największe różnice dotyczą województw podlaskiego i lubelskiego (uzyskały one słabą

ocenę komponentu pomostowego w badaniu P. Swianiewicza i innych (2008) oraz dość wysoką w analizie J. Działka (2009), podlaskie ponadto według tego pierwszego opracowania cechuje się bardzo wysokim poziomem kapitału wiążącego, zaś według drugiego – dość słabym). Generalnie wyniki wskazują, że kapitał społeczny wiążący i pomostowy w pewnym stopniu się wykluczają, tj. wysoki poziom jednego współwystępuje w większości przypadków z niskim poziomem drugiego.

Jak zauważa T. Zarycki (2008), wśród badaczy kapitału społecznego istnieje zgodność co do tego, że najbardziej optymalna jest równowaga pomiędzy jego wymiarem pomostowym a wiążącym. Taka równowaga najbardziej zbliża społeczeństwo obywatelskie do ideału. Z cytowanych opracowań wynika jednak, że sporadyczne są przypadki regionów, które uzyskałyby względnie dobrą ocenę jednocześnie obu wymiarów kapitału społecznego (tab. 2) – z analiz P. Swianiewicza i innych (2008) wynika, że dotyczy to tylko wielkopolskiego i opolskiego. Z kolei należy przypomnieć, że w omawianych wyżej syntetycznych ocenach kapitału społecznego (bez podziału na jego komponenty) Wielkopolska wypadła umiarkowanie, a Opolszczyzna na podstawie badań M. Paszkiewicz 2009, K. Janca 2006 czy R. Kamińskiego 2008 – wręcz słabo. Jest to więc kolejny przykład niezgodności, a co zatem idzie trudności z interpretacją wyników różnych prac.

Na podstawie analiz J. Działka (2009) należy zaś stwierdzić, że tylko województwa podkarpackie i lubelskie uzyskują ponadprzeciętne wyniki jednocześnie dla trzech wyróżnionych przez autora komponentów kapitału społecznego (pomostowego formalnego – odnoszącego się do aktywności w formalnie zarejestrowanych stowarzyszeniach, pomostowego nieformalnego – odnoszącego się do aktywności w grupach nieformalnych, np. hobbyistycznych oraz wiążącego). Można więc pokusić się o stwierdzenie, że tylko w tych regionach jakość kapitału społecznego jest optymalna. Tymczasem w omawianej wyżej ogólnej ocenie tego zjawiska, województwa te wypadają różnie, niektóre dość słabo (dwa plusy w tabeli). Niejednoznaczny jest też poziom kapitału społecznego województwa mazowieckiego: w ocenie ogólnej (Działek, 2008; *Diagnoza społeczna...*, 2005; Paszkiewicz, 2009; Kamiński, 2008) uzyskuje ono dobrą lub bardzo dobrą ocenę kapitału społecznego, zaś jeśli rozważymy poszczególne komponenty tego zjawiska – to wszystkie opracowania (Janc, 2009; Swianiewicz i inni, 2008; Działek, 2009) wskazują na stosunkowo niski poziom wymiaru zarówno pomostowego, jak i wiążącego, instytucjonalnego i członkostwa.

## Wnioski

Jakie wnioski należy wyciągnąć z przedstawionego przeglądu badań? Cytowani badacze zróżnicowania przestrzennego kapitału społecznego w Polsce powołują się na różnych teoretyków, choć dominuje odwołanie do Putnamowskiego rozumienia tego zjawiska. We wszystkich omawianych badaniach empirycznych

kapitał społeczny traktowany jest jako charakterystyka zbiorowości zamieszkującej jakiś obszar, na którą składają się więzi i sieci społeczne, zaufanie i normy społeczne (taką definicję przyjęto też w tym artykule). Okazuje się więc, że zaawansowanie debaty teoretycznej nad kapitałem społecznym i wielość jego koncepcji nie przekłada się znacząco na prowadzenie ilościowych badań porównawczych jego zróżnicowania w skali regionalnej. Podobny wniosek ze swoich analiz wyciągnął holenderski badacz J. van Deth (2003), który stwierdza, że realizowane badania empiryczne nad kapitałem społecznym nie odzwierciedlają zróżnicowania jego koncepcji.

Jednocześnie należy podkreślić, że porównanie wielkości zasobów kapitału społecznego polskich regionów w analizowanych pracach daje zróżnicowane, a w odniesieniu do niektórych regionów wręcz sprzeczne wyniki, mimo że jest on podobnie rozumiany. Jak faktycznie wygląda mapa poziomu kapitału społecznego polskich województw? Na takie pytanie nie ma odpowiedzi. Zależy to od zestawu dobranych subiektywnie mierników i przyjętych założeń co do tego, który wymiar kapitału społecznego mają one opisywać.

Cytowani w ramach przeprowadzonego przeglądu prac autorzy mają oczywiście pełną świadomość wieloaspektowości kapitału społecznego i ułomności stosowanych do jego oceny mierników, o czym rzetelnie piszą – uprzedzając czy komentując swoje analizy – i zalecają ostrożność w interpretacji wyników. Niemniej jednak ostatecznym efektem każdej takiej analizy jest ranking województw czy mapa, która stanowi obraz jednoznaczny, może stanowić podstawę do badań dla innych autorów, może być cytowana, interpretowana i wykorzystywana w różnych celach, w tym politycznych, przez odbiorcę. A mapa ta, jak wykazano, bardzo różni się w prezentowanych pracach. Na przykład władze województwa dolnośląskiego, chcąc wykazać wysoki poziom kapitału społecznego swojego regionu, posłużyłyby się prawdopodobnie opracowaniem J. Działka (2008), gdzie dolnośląskie uzyskało najwyższą pozycję w rankingu województw (przeprowadzonym przecież poprawnie pod względem metodologicznym). Władze podkarpackiego „pochwaliłyby się” mapą wykonaną przez K. Janca (2006), na której widać wysoki na tle kraju poziom kapitału społecznego tego regionu. Samorząd opolskiego wybrałby zaś zapewne wyniki cieszącej się autorytetem *Diagnozy społecznej* (2005), w której województwo zajmuje drugie miejsce w Polsce pod względem kapitału społecznego.

Interpretacja zróżnicowania przestrzennego kapitału społecznego i różnic pomiędzy wynikami analiz przysparza trudności m.in. z powodu częstego wykorzystania reprezentatywnych danych sondażowych, które różnią się w różnych latach w sposób trudny do wytłumaczenia. Na przykład, w 2005 r. podlaskie było jednym z województw o najniższym udziale osób deklarujących członkostwo w różnych typach organizacji, a w 2009 r. uzyskało pod tym względem drugą lokatę. W roku 2003 poziom uogólnionego zaufania mieszkańców województwa dolnośląskiego należał do najwyższych w kraju, a w 2007 – do najniższych.

Stosując pewne mierniki można wykazać lepszą kondycję kapitału społecznego obszarów wiejskich czy peryferyjnych, stosując zaś inne można stwierdzić, że to miasta czy obszary centralne charakteryzuje jego wyższy poziom. W konsekwencji, operacjonalizując w poprawny metodologicznie, ale różny sposób kapitał społeczny, można udowodnić np. jego związek ze wzrostem gospodarczym lub brak takiego związku, jego zależność od kapitału ludzkiego lub brak zależności itd. Na podstawie analizy regresji K. Janc (2009) stwierdza, na przykładzie Galicji, że kapitał społeczny związany z kultywowaniem tradycji nie ma pozytywnego wpływu na efektywność gospodarek lokalnych, zaś na ziemiach północnych i zachodnich dostrzega pozytywny wpływ występujących tam form kapitału społecznego na zmienne określające stan gospodarek. Z kolei J. Działek (2009), na podstawie analizy czynnikowej w skali podregionów, nie stwierdza istotnego wpływu żadnych komponentów kapitału społecznego na wzrost gospodarczy. J. Wendt na podstawie korelacji liczby inicjatyw obywatelskich (NGO) z liczbą firm w powiatach wnioskuje zaś, że podejmowanie własnej działalności gospodarczej „wyraźnie wpływa na tworzenie pozytywnego klimatu dla działalności społecznej i tworzenia społeczeństwa obywatelskiego” (Wendt, 2007; s. 124), a Paszkiewicz (2009, s. 26) wykazała, że przyrost stopy krwiodawstwa oraz spadek dynamiki stopy przestępczości (czyli zmiennych reprezentujących kapitał społeczny) ułatwiają szybszy rozwój bogatych województw (!).

Pojęcie kapitału społecznego stało się w ostatnich latach „modne” i chwytliwe, w związku z tym bywa nadużywane. Niezwykle upraszczające jest ocenianie kapitału społecznego na podstawie dwóch czy trzech mierników. Dotyczy to porównań nie tylko regionalnych, ale też międzynarodowych. Słaby wynik Polski na tle Europy pod względem uogólnionego zaufania i liczby organizacji pozarządowych (według European Social Survey i World Social Survey) staje się podstawą do wniosku o olbrzymim dystansie, jaki dzieli Polskę od innych narodów Europy pod względem kapitału społecznego czy też niespełnianiu przez Polskę (zaczepniętych z zachodniej literatury) kryteriów społeczeństwa obywatelskiego (np. *Polska 2030...*, 2009; Gliński, 2007; *Diagnoza społeczna...*, 2005). Jest to przykład krzywdzącej nadinterpretacji danych.

Można odnieść wrażenie, że próbuje się „na siłę” pomierzyć kapitał społeczny, dysponując nieadekwatnymi miernikami i ułomnymi danymi. W badaniach stosuje się często zmienne, które nie spełniają wymogu istotności z punktu widzenia reprezentowanego zjawiska. Główną zaś przesłanką ich użycia jest fakt, że nie są dostępne dane, które pozwoliłyby zastosować miary bardziej adekwatne. W efekcie syntetyczny wskaźnik poziomu kapitału społecznego przypadkowo i wybiórczo „pokrywa” przestrzeń znaczeniową tego pojęcia. Przez to jego kluczowe przejawy mogą pozostać nierozpoznane, a przejawy marginalne – nadreprezentowane. H. Westlund i F. Adam (2010) wskazują, że na ogół w badaniach nad kapitałem społecznym w skali krajowej czy regionalnej większość sieci społecznych jest pomijanych.

Brak porównywalnych danych jest poważnym ograniczeniem możliwości prowadzenia badań porównawczych zbiorów jednostek przestrzennych. Niemniej jednak wyciąganie wniosków z danych dostępnych, ale nieadekwatnych do charakteru zjawiska, wymaga przyjęcia wielu upraszczających założeń. A te często bazują tylko na przypuszczeniach.

Koncepcja kapitału społecznego, w szczególności w rozumieniu tegoż jako cechy zbiorowości terytorialnej, jest naukowo interesująca i atrakcyjna, ale operacjonalizacja tego pojęcia jest tak niejednoznaczna, że można mieć obawy co do jej użyteczności w przekrojowych badaniach empirycznych. P. Swianiewicz i inni (2008) piszą, jak trudno jest mówić o kapitale społecznym regionów w ogóle. Jeśli już jednak podejmowane są takie próby w badaniach dla całej Polski, w syntetycznej ocenie należy uwzględnić jak najpełniejszy zestaw cech reprezentujących możliwie dokładnie wszystkie wymiary kapitału społecznego. Cechy te powinny w sposób zrównoważony uwzględniać specyfikę obszarów o różnych charakterystykach (tzn. wiejskich i miejskich, centralnych i peryferyjnych, zamieszkałych przez ludność napływową i zasiedziałą, lepiej i słabiej wykształconą, obszarów etnicznie zróżnicowanych i jednolitych itd.). Operacjonalizując kapitał społeczny należy unikać mierników obrazujących jego efekty, zwłaszcza jeśli stwierdzenie zależności między kapitałem społecznym a tymi domniemanymi efektami opiera się na przypuszczeniach, wątpliwych przesłankach czy tylko matematycznych korelacjach.

Może warto przyjąć skrajne podejście P. Dasgupty, według którego pomiar kapitału społecznego jest właściwie niemożliwy, bo nawet tak powszechnie uznane mierniki jak poziom zaufania czy aktywności obywatelskiej pokazują tylko długofalowe efekty jego istnienia, a nie sam kapitał społeczny (Herbst, 2007 za Dasgupta, 2003). Kapitał społeczny jest koncepcją akademicką, nie zaś realnym bytem, który można zmierzyć i obiektywnie ocenić. Liczne opracowania, w których mierzy się kapitał społeczny i porównuje jednostki terytorialne pod tym względem, budują natomiast wrażenie, że jest on czymś wymiernym, dającym się określić ilościowo, jak np. kapitał ekonomiczny.

Stosunki społeczne mają wymiar przestrzenny, zatem kapitał społeczny również ma wymiar przestrzenny (Rutten i inni, 2010). Na zakończenie można się więc zastanowić nad rolą geografii w rozwoju i wykorzystaniu w studiach empirycznych koncepcji kapitału społecznego. Pola badawcze geografii nie ograniczają się przecież do ilościowych analiz zróżnicowania przestrzennego zjawisk. B. Domański (2004) wskazuje na takie kierunki badań jak: relacje pomiędzy kapitałem społecznym w różnych skalach geograficznych czy też jego unikatowość/universalizm w różnych miejscach. Warto rozwinąć badania z wykorzystaniem różnych pojęć czy koncepcji geografii humanistycznej, takich jak kategorie miejsca, przestrzeni społecznej, ojczyzny prywatnej; badania nad rolą relacji przestrzennych (w tym sąsiedztwa, bliskości terytorialnej) w kształtowaniu wspólnoty interesów, w budowaniu międzyludzkich powiązań, przekładających się na współdziałanie i

samoorganizację. Jest to jedynie zasygnalizowanie szerokiego pola badawczego, które na gruncie polskiej geografii jeszcze nie jest popularne.

### Piśmiennictwo / References

- Bański J., Czapiewski K., 2009, *Obszary o znaczącym endogenicznym potencjale rozwojowym*, [w:] J. Bański (red.), *Analiza zróźnicowania i perspektyw rozwoju obszarów wiejskich w Polsce do 2015 roku*, Studia Obszarów Wiejskich, 16, IGiPZ PAN, PTG, Warszawa, s. 55–78.
- Bański J., Mazur M., 2009, *Identyfikacja obszarów o silnej koncentracji problemów społecznych*, [w:] J. Bański (red.), *Analiza zróźnicowania i perspektyw rozwoju obszarów wiejskich w Polsce do 2015 roku*, Studia Obszarów Wiejskich, 16, IGiPZ PAN, PTG, Warszawa, s. 79–95.
- Bartkowski J., 2003, *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
- Bartkowski J., 2007, *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 54–97.
- Bukraba-Rylska I., 2010, *Socjologiczne tematy, socjologiczne interpretacje*, Tadex, Warszawa.
- Coleman J.S., 1988, *Social capital in the creation of human capital*, *American Journal of Sociology*, 94, suppl., s. 95–120.
- Dasgupta P., 2003, *Social capital and economic performance: analytics*, [w:] E. Ostrohm, T.K. Ahn (red.), *Foundations of Social Capital*, Edward Edgar, Northampton, s. 309–339.
- Deth van J., 2003, *Measuring social capital: Orthodoxies and continuing controversies*, *International Journal of Social Research Methodology*, 6, 1, s. 79–92.
- Domański B., 2004, *Nowe idee w światowej geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] Z. Chojnicki (red.), *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 169–190.
- Diagnoza społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, 2005, red. J. Czapiński, T. Panek, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Działek J., 2008, *Geografia kapitału społecznego. Regionalne zróźnicowanie zasobów kapitału społecznego w Polsce*, [w:] S. Szczepański, K. Bierwiałonek, T. Nawrocki (red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 127–143.
- Działek J., 2009, *Social Capital and Economic Growth in Polish Regions*, Munich Personal RePEc Archive, Paper No.18287; [http://mpra.ub.uni-muenchen.de/18287/1/MPRA\\_paper\\_18287.pdf](http://mpra.ub.uni-muenchen.de/18287/1/MPRA_paper_18287.pdf) (10.07.2012).
- Działek J., 2011, *Kapitał społeczny - ujęcie teoretyczne i praktyka badawcza*, *Studia Regionalne i Lokalne*, 3(45), s. 100–118.
- Frykowski M., 2004, *Zaufanie i kapitał społeczny w przestrzeni miejskiej Łodzi*, [w:] P. Starosta, A. Majer (red.), *Wokół socjologii przestrzeni*, Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 166–177.
- Gąsior-Niemiec A., 2010, *Wzory samoorganizacji Polaków na przetomie XX i XXI w.*, *Polityka i Społeczeństwo*, 7, s. 66–76.
- Gliński P., 2007, *Obszary aktywności i apatii obywatelskiej*, [w:] A. Kojder (red.), *Jedna Polska? Dawne i nowe zróźnicowania społeczne*, Wydawnictwo WAM, Komitet Socjologii PAN, Warszawa, s. 269–303.

- Gumkowska M., Herbst J., Radecki P., 2008, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania*, Stowarzyszenie Klon Jawor, Warszawa.
- Halamska M., 2008, *Organizacje rolników: bilans niesentymalny*, [w:] M. Halamska (red.), *Wiejskie organizacje pozarządowe*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 103–134.
- Herbst M., 2007, *Wpływ kapitału ludzkiego i społecznego na (krótkookresowy) wzrost gospodarczy w polskich podregionach*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Wydawnictwo UW, Warszawa, s. 166–203.
- Herbst J., 2008, *Inny trzeci sektor. Organizacje pozarządowe na terenach wiejskich*, [w:] M. Halamska (red.), *Wiejskie organizacje pozarządowe*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 33–75.
- Humphreys E., 2005, *Social Capital: Mediating Conditions to Create Successful Neighbourhoods?*, Working Paper, Kemmy Business School, University of Limerick, Limerick.
- Janc K., 2006, *Human and social capital in Poland – spatial diversity and relations*, Europa XXI, 14, IGiPZ PAN, PTG, Centrum Spotkań Europejskich, Warszawa, s. 39–55.
- Janc K., 2009, *Zróżnicowanie przestrzenne kapitału ludzkiego i społecznego w Polsce*, Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego, UW, 8, Wrocław.
- Kamińska W., 2011, *Kapitał ludzki i społeczny na obszarach wiejskich w Polsce: przykład województwa świętokrzyskiego*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, Kielce.
- Kamiński R., 2008, *Aktywność społeczności wiejskich*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Kosmaczewska J., 2009, *Kapitał społeczny mieszkańców wsi jako czynnik turystycznego rozwoju obszarów wiejskich*, Acta Scientiarum Polonorum, Oeconomia, 8 (4), SGGW, Warszawa, s. 87–96.
- Kowalski M., 2000, *Geografia wyborcza Polski*, Geopolitical Studies, 7, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Krasnodębski Z., 2003, *Demokracja peryferii*, Wydawnictwo Słowo/Obraz, Terytoria, Gdańsk.
- Narayan D., Cassidy M.F., 2001, *A dimensional approach to measuring social capital development and validation of a social capital inventory*, Current Sociology, 49, 2, s. 59–105.
- Nizio S., 2012, *Geografia organizacji pożytku publicznego w Polsce*, Przegląd Geograficzny, 84, 2, s. 237–260.
- Paszkiwicz M., 2009, *Wpływ kapitału społecznego na wzrost gospodarczy w Polsce na przykładzie wybranych czynników*, Wydział Ekonomii UŁ, Łódź (maszynopis); <http://www.warsztaty.uni.lodz.pl/abstracts/633773876669660000798.pdf>, (10.07.2012).
- Pogonowska B., 2004, *Kapitał społeczny - próba rekonstrukcji kategorii pojęciowej*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, Zeszyty Naukowe, 42, Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań, s. 9–32.
- Polska 2030. Wyzwania strategiczne*, 2009, Raport Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Warszawa; [zds.kprm.gov.pl](http://zds.kprm.gov.pl) (10.0.2012).
- Putnam R., 1993, *Making Democracy Work*, Princeton University Press, Princeton.
- Rutten R., Westlund H., Boekema F., 2010, *Spatial dimension of social capital*, European Planning Studies, 18, 6, s. 863–871.
- Sierocińska K., 2011, *Kapitał społeczny. Definiowanie, pomiar, typy*, Studia Ekonomiczne, 68, s. 69–86.
- Stypułkowski W., 2012, *Aktywność obywatelska – pojęcie, pomiar i jej wpływ na rozwój regionalny*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, seria Oeconomia, 5, Lublin, s. 157–187.
- Swianiewicz P., Herbst J., Lackowska M., Mielczarek A., 2008, *Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

- Szafranec K., 2006, *Optymizm/pesymizm jako mentalne podstawy odporności/podatności na bezradność*, [w:] K. Szafranec (red.), *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 283–322.
- Sztompka P., 2009, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Theiss M., 2007, *Krewni – znajomi – obywatele. Kapitał społeczny a lokalna polityka społeczna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Trigilia C., 2001, *Social capital and local development*, *European Journal of Social Theory*, 47, 2, s. 427–442.
- Trutkowski C., Mandes S., 2005, *Kapitał społeczny w małych miastach*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Wciórka B., 2006, *Zaufanie w sferze prywatnej i publicznej a społeczeństwo obywatelskie*, Komunikat CBOS, Warszawa; cbos.pl (11.07.2012).
- Wendt J., 2007, *Wymiar przestrzenny struktur i aktywności społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, *Prace Geograficzne, IGiPZ PAN*, 208.
- Westlund H., Adam F., 2010, *Social capital and economic performance: a meta-analysis of 65 Studies*, *European Planning Studies*, 18, 6, s. 893–919.
- Woolock M., 1998, *Social capital and economic development: toward a theoretical synthesis and policy framework*, *Theory and Society*, 1 (27), s. 151–208.
- Zagała Z., 2008, *Kapitał społeczny: jedna kategoria pojęciowa – wiele kontrowersji*, [w:] M. Szczepański, K. Bierwiaczonek, T. Nawrocki (red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Wydawnictwo UŚ, Katowice, s. 29–44.
- Zarycki T., 2004, *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności*, *Kultura i Społeczeństwo*, 48, 2, s. 45–65.
- Zarycki T., 2008, *Dwa wymiary kapitału społecznego w kontekście polskim*, *Pomorski Przegląd Gospodarczy*, 2 (37), s. 49–52.
- Żukowski T., 2007, *Kapitał społeczny w Polsce lokalnej. Przestrzenne zróźnicowanie na początku pierwszej dekady XXI w.*, [w:] E. Leś, M. Ołdak (red.), *Przedsiębiorstwo społeczne w rozwoju lokalnym*, t. 2, Collegium Civitas, UW, Warszawa, s. 47–60.

[Wpłynęło: marzec; poprawiono: październik 2013 r.]

MARIA BEDNAREK-SZCZEPAŃSKA

#### SPATIAL DIFFERENTIATION OF SOCIAL CAPITAL IN POLAND – A REVIEW

This article comprises a review and comparison of studies concerning the spatial differentiation of social capital in Poland. It is assumed that social capital is a characteristic of territorial collectivity, which comprises social bonds and networks functioning in the community, trust and social norms, and attitudes of loyalty and solidarity. An analysis of the results of eight studies conducted in the years 2005–2009 has been carried out, these presenting social capital in Poland in line with the country's division into voivodships (province-regions), sub-regions or districts.

The first part of the paper consists of a review and assessment of the indicators of social capital the studies in question apply. These measures served the authors of the studies as they constructed synthetic indicators to determine the level of social capital level different territorial units possess. It appears that the application of individual indicators



corresponds with more or less favourable assessments of areas' social capital, depending on their socio-economic, demographic or cultural and historical characteristics.

One of the most commonly used measures of social capital is the number or density of non-governmental organizations. The use of this indicator favours urban, centrally located areas including those discharging important administrative functions. This is due to the fact that the number of NGOs per unit number of inhabitants correlates with both a given location's size, and its administrative rank.

The indicator does not generally extend to Volunteer Fire Departments, which have numerous social functions (beyond fire protection itself), but enjoy the status of associations. The consequence of such an approach to the overall assessment of social capital is discrimination against regions (e.g. those once included within Congress Poland) in which associational activities historically based around the VFDs have been shaped and remain dominant. Were the VFDs to be brought within the indicator in question, the evaluation of social capital in less-urbanized and more-peripheral areas would be more favourable.

Another frequently used measure of social capital is voter turnout. However, this is generally lower in areas affected by depopulation, with a high share of people of post-working age or who migrate for work purposes. Thus, depopulating peripheral areas are expected to show decreases in social capital, in assessments whose components include voter turnout. The taking into account of local elections would lead to a more favourable assessment of rural areas compared to urban areas. In the case of other types of elections the predominance of large cities is clearly marked.

One more method of measuring social capital applied by some researchers concerns the number of folk ensembles per unit number of inhabitants. These groups are mainly formed in areas of strong regional traditions, and/or populated by ethnic groups or national minorities. The use of this measure in the spatial assessment of social capital will thus contribute to a more favourable position for such areas as *Kashubia*, *Podhale* or the territory along Poland's eastern border. The article also discusses the consequences of using other indicators of social capital.

A subsequent part of the study then encompasses a comparison of the spatial assessment of social capital in Poland, conducted by various authors (in the aforementioned eight publications from the years 2005–2009). The results for each Voivodship in each study are analyzed in detail. In the case of studies presenting spatial differentiation at levels below that of the voivodship, the results have undergone generalization to voivodship level. The results of the social capital assessment for each of the authors have been expressed in relation to 4 value classes (Table 2).

Only in the case of four Voivodships (Pomorskie, Warmińsko-mazurskie, Wielkopolskie and Kujawsko-pomorskie) were differences between the assessments obtained by different authors of one value-class at the most (a "plus" in Table 2). In regard to these regions, there is a relative consensus concerning the level of social capital, as a one-point difference may simply reflect imperfect generalization. In contrast, in the remaining 12 voivodships (i.e. the vast majority of the total), there are clear differences between the results obtained by different authors. For example Śląskie (Silesia) obtains one of Poland's weakest results in the studies by Paszkiewicz (2009) and Działek (2008), while gaining a very high assessment in the analysis conducted by Janc (2006). Lubuskie, which in Działek's voivodship ranking (2008) obtained a poor, 14th position, and in Kaminski's (2008) work had its social capital described as "low", is according to the

Social Diagnosis (2005) in a position as high as 5th on the list of voivodships. Likewise, in Janc's (2006) study, Lubuskie voivodship is again an area of relatively high social capital. Likewise, Podlaskie voivodship on the map of social capital of Poland presented by Janc (2006) gains poor marks, with the greatest share of districts in the lowest class of social capital of any of the regions analyzed. However, according to Paszkiewicz (2009), Podlaskie voivodship obtains an above-average score in relation to other regions, while on the map by Kaminski (2008), it is one of the regions characterized by a high level of social capital.

Yet more such examples are discussed in the article.

It must be noted that the researchers quoted do manifest a similar understanding of the concept of social capital. In the case of all the studies, the term is taken to refer to bonds, social networks, trust and social norms functioning in territorial communities. However, the comparison of the social capital resources level in Poland's regions in the analyzed works reveals such varied, and in case of some regions even contradictory, results as those mentioned above. These depend on the selected set of subjective indicators, and on assumptions as to which dimension of social capital is being described.

The use of certain measures in fact indicates a better condition of social capital in rural or peripheral areas, whereas the application of others can lead to a thesis whereby cities or central areas are characterized by higher values. Consequently, by operating in a methodologically correct (but different) manner, one can either prove the relationship between social capital and economic growth, or else the lack of such a relationship.

There might thus be an impression of social capital being measured "by force", on the basis of inadequate measures and incomplete data. Furthermore, there often seems to be a resort to the use of variables that do not meet the requirement of significance where the represented phenomenon is concerned. The main premise for applying them thus seems to be the fact that no data allowing for the use of more appropriate measures are available. As a result, the synthetic indicator of the social-capital level selectively and accidentally "covers" the meaning of the term. Due to this fact, key expressions may remain undiagnosed, while the influence of marginal symptoms is over-represented.

The scarcity of data represents a fundamental limitation on any comparison of studies for sets of spatial units. However, the drawing of conclusions from data that are available data, but are inappropriate to the nature of the phenomenon, requires too many simplifying assumptions. For the above reasons, it needs to be concluded that any comparison of regional resources of social capital will need to be approached with great caution.